

Sygn. akt: II C 1190/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie II Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marta Karnacewicz
Protokolant:	Agnieszka Ignaszak

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy M. S.

przeciwko J. M.

o zapłatę

oddala powództwo

UZASADNIENIE

W dniu 24 października 2016 roku Gmina M. S. wniosła o zasądzenie od J. M. kwoty 262 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 21 października 2016 roku do dnia zapłaty. Jednocześnie powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że w dniu 12 grudnia 2015 roku J. M. jechał środkiem komunikacji miejskiej w S. bez ważnego biletu, jak również nie okazał kontrolerowi dokumentu uprawniającego do przejazdu bezpłatnego lub ulgowego, wobec czego powódka uprawniona jest do żądania od niego zapłaty kwoty 262 złotych, na którą składa się opłata dodatkowa w kwocie 260 złotych oraz opłata przewozowa w kwocie 2 złotych.

W dniu 24 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie VI Wydział Cywilny wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, zgodnie z żądaniem powódki.

Pozwany J. M. złożył sprzeciw od ww. nakazu zapłaty, którym domagał się oddalenia powództwa w całości jako niezasadnego. Podał, iż podczas podróży w dniu 12 grudnia 2015 roku posiadał ważny bilet miesięczny, co też podniósł w reklamacji skierowanej do powódki, a złożonej w wymaganym terminie. Wskazał, iż na bilecie miesięcznym za miesiąc listopad 2015 roku pracownik kasy powódki źle oznaczył datę, od której miał on obowiązywać. Błąd wynikał z omyłki zaznaczenia przez kasjera dnia sprzedaży jako dnia obowiązywania biletu. Pozwany zaznaczył, iż dniem rozpoczynającym okres obowiązywania jego biletów w 2015 roku był 14 dzień każdego miesiąca, o czym świadczą przedłożone przez niego bilety, zakupione za poprzednie miesiące. Z analizy tych biletów i wadliwie wystawionego biletu za listopad 2015 roku wynika natomiast, iż w listopadzie 2015 roku okres obowiązywania biletu rozpoczął się już 12 dnia, przez co pozwany był przez dwa dni (12 i 13 listopada) objęty podwójną ochroną, za którą podwójnie

zapłacił abonament, a za dwa ostatnie dni (12 i 13 grudnia) nie posiadał tej ochrony. Zdaniem pozwanego omyłka kasjera wynikała ze zmiany szaty graficznej biletu w tymże miesiącu, co spowodowało złą ocenę poprawności przy kasie przez kasjera i przez pozwanego. Mimo błędu kasjera, powódka nie uwzględniła reklamacji złożonej przez pozwanego. W jego ocenie nałożona kara dodatkowa jest krzywdząca i niezgodna z zasadami współżycia społecznego. Pozwany kupując bilet miesięczny na listopad 2015 roku był bowiem przekonany, iż jest objęty ochroną do dnia 14 grudnia 2015 roku, gdy tymczasem był nią objęty jedynie do dnia 11 grudnia 2015 roku.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 grudnia 2015 roku o godz. 14:49 J. M. jechał środkiem komunikacji miejskiej autobusem linii 51 w S.. W trakcie kontroli okazało się, że pozwany nie posiada ważnego biletu na przejazd, jak również nie okazał dokumentu uprawniającego do przejazdu bezpłatnego.

Po przeprowadzonej kontroli biletów kontroler o numerze służbowym (...) sporządził wezwanie do zapłaty Seria (...) NR (...), którym wezwano J. M. do zapłaty, w terminie 14 dni, kwoty 262 złotych tytułem należności za przejazd bez ważnego biletu. W wezwaniu do zapłaty wskazano, że kwota 262 złotych obejmuje: opłatę przewozową w kwocie 2 złotych oraz opłatę dodatkową w kwocie 260 złotych, a nadto, że w przypadku uregulowania należności w trakcie kontroli lub w ciągu 7 dni, opłata dodatkowa ulega obniżeniu o 30% i wynosi 182 złote. W treści wezwania wskazano dane osobowe kontrolowanego takie jak jego imię, nazwisko, data urodzenia, adres zamieszkania, imiona rodziców i numer PESEL zostały wpisane przez kontrolera o numerze służbowym (...) na podstawie okazanego mu dowodu osobistego (...). Wezwanie do zapłaty zostało podpisane przez pasażera J. M..

Na odwołanie wezwania wskazano, iż dnia 14 grudnia 2015 roku o godz. 12.35 zgłosił się do powódki pozwany J. M. z reklamacją. Oświadczył, iż był i rozmawiał z Dyrektorem (...), który kazał mu okazać bilet ze znaczkami, zapewniając, iż wezwanie to zostanie anulowane. Kontroler wystawiający wezwanie wskazał, iż poinformował pozwanego, że nie może „od ręki” anulować tego wezwania i że pozwany powinien złożyć odwołanie na piśmie.

Dowód:

- wezwanie do zapłaty, k. 29-29 verte;
- zeznania pozwanego, k. 47-48;

W dniu 18 grudnia 2015 roku J. M. złożył powódce pisemną reklamację, w której odwołał się od nałożonej na niego w dniu 12 grudnia 2015 roku opłaty dodatkowej. Podał, iż jest stałym klientem powódki i systematycznie kupuje bilety miesięczne obowiązujące od 14 dnia każdego miesiąca do 13 dnia następnego miesiąca. Jedynie bilet miesięczny zakupiony na listopad 2015 roku został błędnie skasowany przez kasjera powódki w dniu 12 listopada 2015 roku, czego pozwany nie zauważył ze względu na wadę wzroku. Błąd kasjera skutkował natomiast nieuznaniem przez kontrolera w dniu 12 grudnia 2015 roku uprawnienia do przejazdu.

W odpowiedzi powódka nie uwzględniła reklamacji pozwanego, podając, iż nie posiadał on w dniu 12 grudnia 2015 roku ważnego biletu na przejazd. Powódka podniosła, iż to na pozwanym jako pasażerze ciążył obowiązek posiadania ważnego biletu. W chwili zakupu to pasażer, jako kupujący, wskazuje od kiedy bilet ma obowiązywać. Powinien on przy jego odbiorze sprawdzić, czy otrzymał taki bilet, jaki potrzebował i za jaki zapłacił.

Dowód:

- odwołanie z dnia 18 grudnia 2015 roku z załącznikiem, k. 40-41;
- odpowiedź na reklamację, k. 42;

Pozwany korzysta z biletów, głównie miesięcznych. Posiada blankiet biletu miesięcznego i oprócz tego kupuje znaczek na konkretny miesiąc. W chwili zakupu nowego biletu pozwany posiada kilka lub kilkanaście znaczków za poprzednie

okresy. Zakup odbywa się w ten sposób, iż pozwany podchodzi do kasy i prosi o sprzedaż znaczka. Na zakupionym znaczku posiadacz „sieciovki” wpisywał jej numer w przygotowane do tego celu miejsce na znaczku. Od niedawna jedynie kasjer powódki może zweryfikować i wpisać na kupowanym znaczku numer blankietu. Pozwany zawsze kupuje bilet za 100 złotych i taką też informację podaje kasjerowi w okienku. Kasjer zadaje pytanie od kiedy bilet ma obowiązywać. Wtedy pozwany zawsze patrzy na poprzednio obowiązujący znaczek, który ma w portfelu, i podaje kolejny dzień tak, aby okresy obowiązywania biletów nie pokrywały się. W okresie objętym pozwem jako pierwszy dzień obowiązywania biletu pozwany wskazywał 14. dzień danego miesiąca. Kasjer odznaczał to na bilecie.

Pozwany kupował bilety miesięczne w 2015 roku od dnia 14 lipca 2015 roku, 14 sierpnia 2015 roku, 14 września 2015 roku, a także 14 października 2015 roku.

W listopadzie 2015 roku zmianie uległa szata graficzna biletu miesięcznego, przez co kasjer musiał zaznaczać zarówno miesiąc jak i dzień skasowania biletu. W biletach za poprzednie miesiące kasjer musiał jedynie skasować dzień obowiązywania biletu, gdyż nazwa miesiąca nadrukowana była na blankiecie.

W dniu 12 listopada 2015 r. pozwany prze upływem okresu obowiązywania aktualnego biletu dokonał zakupu kolejnego biletu na dalszy okres. Kasjer (...) przez omyłkę skasował bilet na dzień zakupu, tj. 12 listopada 2015 roku, a nie jak chciał tego pozwany 14 listopada 2015 roku. Ochrona na przejazd została zatem podwojona na dniu 12 i 13 listopada 2015 roku, przez co nie objęła swoim zasięgiem dnia 12 i 13 grudnia 2015 roku. Przez tę omyłkę znaczki się nie zazębiły. Pozwany nie zweryfikował błędu kasjera. Następnie, w dniu 12 grudnia 2015 roku został skontrolowany podczas przejazdu, gdzie stwierdzono u niego brak ważnego biletu.

W grudniu 2015 roku pozwany zakupił bilet miesięczny od dnia 14 grudnia 2015 roku, gdyż uważał, że bilet wykupiony przez niego w listopadzie 2015 roku powinien obowiązywać do dnia 13 grudnia 2015 roku włącznie.

Dowód:

- bilety miesięczne, k. 13;

- zeznania pozwanego, k. 47-48;

Pozwany ma zadłużenie wobec powódki z tytułu nieuregulowanych opłat za przejazdy bez biletu za listopad 2004 roku, listopad 2006 roku, październik 2008 roku, marzec 2009 roku, maj 2009 roku, październik 2009 roku, marzec i kwiecień 2010 roku, czerwiec, sierpień, październik 2011 roku.

Dowód:

- lista spraw nieuregulowanych, k. 30.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się niezasadne.

Powódka wywodzi roszczenie z umowy przewozu zawartej przez strony na skutek zajęcia przez pozwanego miejsca w środku transportu miejskiego.

Zgodnie z treścią przepisu art. 774 k.c. przez umowę przewozu przewoźnik zobowiązuje się w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do przewiezienia za wynagrodzeniem osób lub rzeczy. Przepis art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 15 listopada 1984 roku Prawo przewozowe (tekst jednolity z 2012 roku, poz. 1173 ze zmianami) stanowi natomiast, że umowę przewozu zawiera się przez nabycie biletu na przejazd lub spełnienie innych określonych przez przewoźnika warunków dostępu do środka transportowego, a w razie ich nieustalenia - przez samo zajęcie miejsca w środku transportowym.

Na podstawie materiału dowodowego zebranego w sprawie Sąd ustalił, iż pozwany zajmując miejsce w środku transportu komunikacji miejskiej zawarł z powódką umowę przewozu i z tego tytułu, zważywszy, że jest to umowa odpłatna, winien posiadać dokument przewozowy – ważny bilet albo dokument uprawniający go do bezpłatnego przejazdu. Skoro pozwany nie posiadał ważnego biletu, jak również nie podniósł ani nie wykazał aby był uprawniony do przejazdu bezpłatnego, to musiałby się liczyć z koniecznością poniesienia należnych z tego tytułu opłat.

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd, mając na uwadze zasady doświadczenia życiowego, uwzględnił jednak zarzuty podniesione przez pozwanego w sprzeciwie od nakazu zapłaty. Podkreślić bowiem należy, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. IV CKN 1316/00).

Sąd dał wiarę pozwanemu, iż jego intencją był zakup biletu w miesiącu listopadzie 2015 roku obowiązujący od 14 dnia tego miesiąca. Jak wynika z materiału dowodowego zebranego w sprawie pozwany jest stałym klientem powódki i korzysta z przejazdów komunikacją miejską. Pozwany korzysta z miesięcznych biletów, tzw. „sieciówek”. Posiada blankiet biletu miesięcznego, do którego dokupuje znaczek na konkretny okres. Pozwany kupował bilety miesięczne w 2015 roku od dnia 14 lipca 2015 roku, 14 sierpnia 2015 roku, 14 września 2015 roku, a także 14 października 2015 roku. Dotychczasowe zachowanie pozwanego wskazywało zatem, iż w tamtym okresie kupował on bilet miesięczny obowiązujący zawsze od tego samego dnia – 14 dnia każdego miesiąca. W ten sposób pozwany chciał zapewnić sobie pełną ochronę na przejazdy w ciągu całego miesiąca. Bilet taki obowiązywał zatem od 14 dnia danego miesiąca do 13 dnia kolejnego miesiąca włącznie. Pozwany gromadził bilety za poprzednie okresy i trzymał je w portfelu. Były one mu przydatne podczas zakupu biletu na kolejny miesiąc. Wtedy też podczas zakupu pozwany zaglądał na poprzednio obowiązujący znaczek i podawał kasjerowi kolejny dzień w taki sposób, aby okres obowiązywania biletów się nie pokrywał, a kasjer odznaczał tę datę na bilecie. Bezsprzeczne jest, iż od listopada 2015 roku zmianie uległa szata graficzna biletu miesięcznego, przez co kasjer musiał zaznaczać zarówno miesiąc jak i dzień skasowania biletu.

Z analizy przedłożonych przez pozwanego biletów za poprzednie okresy, jak też wadliwie wystawionego biletu za listopad 2015 roku wynika, iż w listopadzie 2015 roku okres obowiązywania biletu rozpoczął się już 12 dnia, przez co pozwany był przez dwa dni (12 i 13 listopada) objęty podwójną ochroną na przejazd, za którą podwójnie zapłacił abonament, a za dwa ostatnie dni (12 i 13 grudnia) w ogóle nie posiadał tej ochrony. Powyższe wynika najprawdopodobniej z pomyłki kasjera, który sprzedawał bilet pozwanemu. Przez tę omyłkę znaczki się nie zazaębiły. Pozwany nie zweryfikował błędu kasjera. Powyższe mogło wynikać z różnych względów, np. niedopatrzania, niedowidzenia, pośpiechu pozwanego, presji kolejnych klientów przy okienku. Powyższy brak weryfikacji zakupu nie był prawidłowy, jednak nie może on skutkować obciążeniem pozwanego opłatą dodatkową, tak jakby umyślnie nie posiadał on ważnego biletu. Byłoby to niezgodne z zasadami współżycia społecznego, gdyż pozwany posiadał bilet, który nie został skasowany przez kasjera, zgodnie z żądaniem pozwanego. Brak jest zatem winy pozwanego w nieprawidłowej sprzedaży biletu. Sama zaś omyłka kasjera wynikała natomiast najprawdopodobniej ze zmiany szaty graficznej biletu w tymże miesiącu. W pośpiechu kasjer mógł nieprawidłowo skasować znaczek – zgodnie z datą jego nabywania tj. 12 listopada. Kolejki do kas są z reguły długie, klienci niecierpliwą się, a zmiana szaty graficznej biletu nie przyspieszała sprzedaży. Wszystkie te okoliczności doprowadziły najprawdopodobniej do powoływanej przez pozwanego omyłki. Podkreślenia wymaga, iż nielogicznym w ocenie Sądu byłoby bowiem celowe uzyskanie przez pozwanego podwójnej ochrony na przejazd za dzień 12 i 13 listopada 2015 roku. Dni te były bowiem jeszcze zabezpieczone przez uprzednio obowiązujący bilet za październik 2015 roku, który obowiązywał do dnia 13 listopada 2015 roku włącznie. Z powyższych względów zakup przez pozwanego biletu obowiązującego od dnia 12 listopada 2015 roku również nie prowadziłby do zaoszczędzenia przez niego tych dni na korzyść kolejnego miesiąca. Zasadne było zatem żądanie przez pozwanego sprzedaży nowego biletu, który obowiązywałby dopiero od dnia następnego, tj. 14 listopada 2015 roku, co pokrywa się z twierdzeniami pozwanego. Tym bardziej, iż pozwany na skutek kontroli w dniu 12 grudnia 2015 roku, podczas której stwierdzono u niego brak ważnego biletu, wszczął postępowanie reklamacyjne,

które ostatecznie nie zostało jednak uwzględnione przez powódkę. O prawdziwości twierdzeń pozwanego świadczy również fakt, iż w grudniu 2015 roku pozwany zakupił bilet miesięczny od dnia 14 grudnia 2015 roku. Pozwany podał, iż zakupił bilet obowiązujący od tej daty, gdyż uważał, że bilet wykupiony przez niego w listopadzie 2015 roku powinien obowiązywać do dnia 13 grudnia 2015 roku.

Mając zatem na uwadze powyższe okoliczności, w tym zachowanie pozwanego podczas zakupu znaczków, a w szczególności gromadzenie zużytych znaczków i sprawdzanie na starym bilecie daty, do której on obowiązuje, Sąd uznał, iż dają one podstawy, aby przyjąć stanowisko pozwanego za prawdziwe. Tym bardziej, iż niezwłocznie po wykryciu błędu kasjera pozwany złożył reklamację i w późniejszym okresie również kupował bilety od 14 dnia danego miesiąca. W ocenie Sądu zatem nałożona na pozwanego opłata dodatkowa jest niezgodna z zasadami współzycia społecznego. Pozwany kupując bilet miesięczny na listopad 2015 roku był bowiem przekonany, iż jest objęty ochroną do dnia 14 grudnia 2015 roku, gdy tymczasem na skutek omyłki kasjera był nią objęty jedynie do dnia 11 grudnia 2015 roku.

Na marginesie wskazać należy, że okoliczność, iż pozwany ma zadłużenie wobec powódki z tytułu nieuregulowanych opłat za przejazdy bez ważnego biletu za listopad 2004 roku, listopad 2006 roku, październik 2008 roku, marzec 2009 roku, maj 2009 roku, październik 2009 roku, marzec i kwiecień 2010 roku, czerwiec, sierpień, październik 2011 roku, nie świadczy jednocześnie o tym, iż pozwany jechał bez ważnego biletu w dniu 12 grudnia 2015 roku, albowiem jak wynika z całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie, w szczególności przedłożonych przez pozwanego biletów miesięcznych, pozwany w 2015 roku systematycznie kupował bilety miesięczne.

W związku z powyższym, Sąd oddalił powództwo jako niezasadne.

SSR Marta Karnacewicz